

CENTRUM
SZTUKI
WSPÓŁCZESNEJ
ZNAKI CZASU

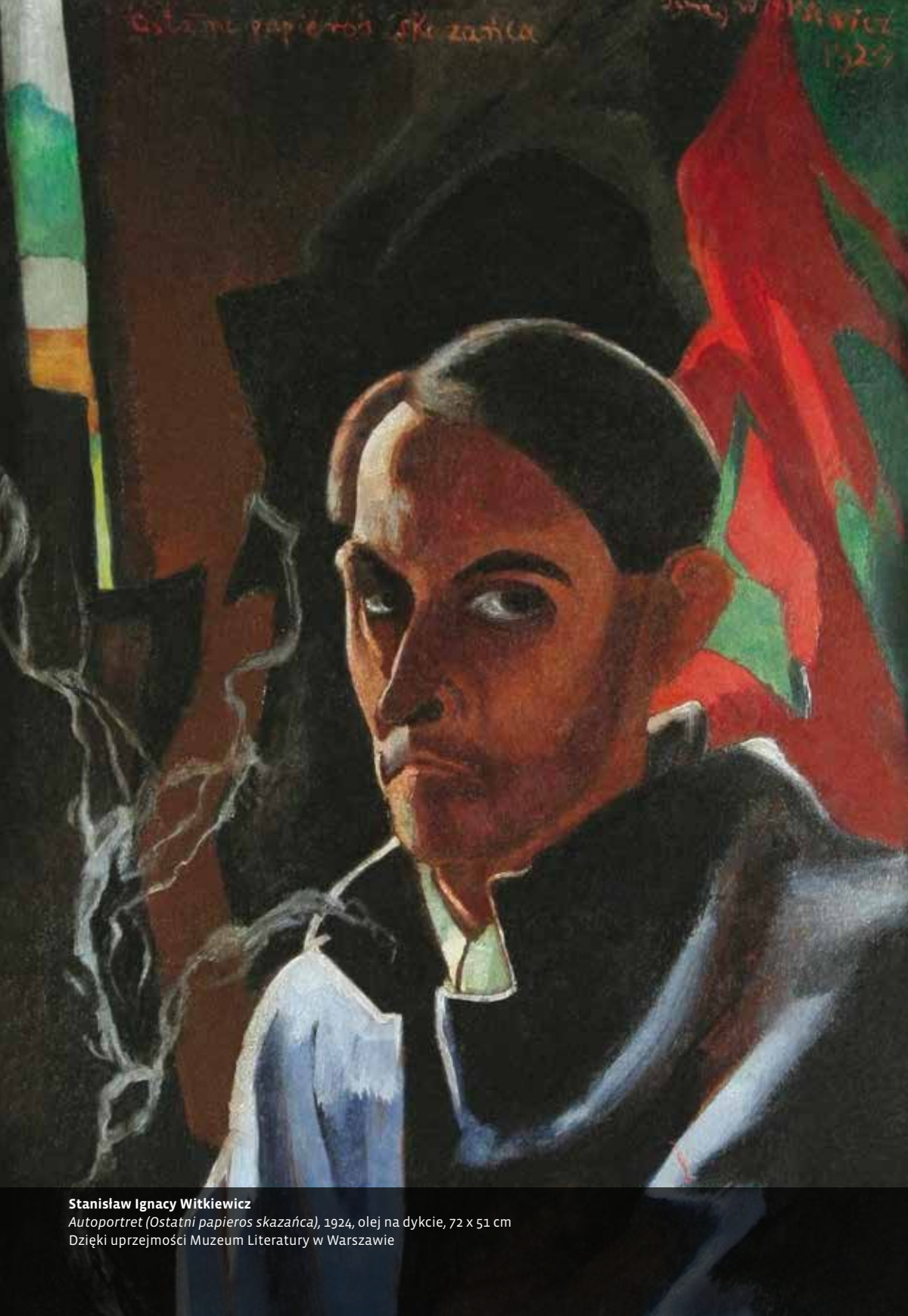


622

UPADKI BUNGA

*Wystawa z okazji 100-lecia
Związku Polskich Artystów Plastyków*

16.12.2011 – 12.02.2012



Stanisław Ignacy Witkiewicz

Autoportret (Ostatni papieros skazańca), 1924, olej na dykcie, 72 x 51 cm
Dzięki uprzejmości Muzeum Literatury w Warszawie

WSTĘP

Toruń, początek lat 20. XX wieku. Na Bydgoskim Przedmieściu panuje ożywiony ferment artystyczny. W mieście pojawiają się czołowi artyści z Krakowa, Lwowa, Zakopanego, a wszystko to za sprawą Kazimierzy Żuławskiej, wdowy po pisarzu Jerzym Żuławskim, która w 1921 roku otwiera pensjonat „Zofijówka”.

Stworzony wówczas „salon literacki” szybko staje się ważnym punktem na mapie toruńskiego życia kulturalnego, miejscem nie tylko towarzyskich spotkań, ale i inicjującym wydarzenia artystyczne, wystawy czy też spektakle teatralne. Do Żuławskiej przyjeżdżają między innymi Stanisław Przybyszewski (pisarz), Tymon Niesiołowski (malarz, grafik i pedagog), Juliusz Osterwa (aktor i reżyser), Stanisław Ignacy Witkiewicz (malarz, pisarz i dramaturg). Szczególną rolę odgrywa wśród nich Witkacy, który przyjaźnił się z Żuławską jeszcze w czasach zakopiańskich. Dzięki częstym pobytom w „Zofijówce” artysta poznał lokalne środowisko teatralne i plastyczne. W 1923 roku w Teatrze Miejskim odbyła się premiera jego dramatu *W małym dworku*, a rok później wystawiono *Wariata i zakonnicę*. W tym samym czasie ma miejsce duża wystawa jego prac. Witkacy nawiązuje kontakty z Konfraternią Artystów, ugrupowaniem artystycznym założonym z inicjatywy Juliana Fałata (malarza mieszkającego w Toruniu w latach 1920-1921). W Konfraterni, mającej swoją siedzibę w piwnicach Ratusza, wygłaszał odczyty o sztuce i literaturze, ale wykonywał również szereg portretów ukazujących ówczesne toruńskie środowisko artystyczne, nie stroniąc przy tym od alkoholu i prowokacji.

W tej „salonowo-kawiarnianej” atmosferze, mającej jeszcze coś z ducha młodopolskiej bohemy, zaczyna organizować się środowisko artystyczno-intelektualne. Warto pamiętać również o, mieszkających wówczas w Toruniu, krytyku literackim Arturze Górskim i filozofie Romanie Ingardenie.

W Konfraterni Artystów działali nie tylko plastycy, ale również i fotografowie, literaci, muzycy, architekci, lekarze, prawnicy. Było to stowarzyszenie, które od strony formalnej próbowało scalać, czy w zasadzie budować, środowisko artystyczne w mieście. Jednak ten żywy i entuzjastyczny ruch wkrótce zaczyna przygasać. Artyści, którzy nadawali rys tym wydarzeniom, opuszczają miasto, inni przestają je odwiedzać. Wyjeżdża Żuławska, a Konfraternia wyraźnie osłabia swoją aktywność. Niemniej lata 30. przynoszą poważną rozbudowę infrastruktury kulturalnej i stabilizują sytuację. Ten łabędzi śpiew cyganerii ostatecznie ucina wybuch II wojny światowej.

Po 1945 roku kluczowym czynnikiem dla odbudowy toruńskich środowisk artystycznych było utworzenie Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, którego struktura została przeniesiona z Uniwersytetu Stefana Batorego z Wilna. Wraz z akademicką kadram w Toruniu pojawiają się artyści związani z wileńską uczelnią: Henryk Kuna, Bronisław Jamontt, Stefan Narębski, Jerzy Hoppen, czy bywający już przed wojną w mieście, Tymon Niesiołowski.

W 1946 roku pierwotna Sekcja Sztuk Pięknych przy Wydziale Humanistycznym zostaje przekształcona w samodzielny Wydział Sztuk Pięknych. Innym organem integrującym

środowisko, zawiązanym zaraz po odzyskaniu niepodległości, był Związek Polskich Artystów Plastyków. Prezesurę toruńskiego oddziału objął Niesiołowski. To właśnie kadra naukowo-artystyczna w latach 40. najsilniej oddziaływała na kształt środowiska artystycznego, później coraz większe znaczenie zdobywali kolejni absolwenci wydziału, którzy jednocześnie zasilali szeregi ZPAP.

Odwiłz w październiku 1955 roku przynosi ze sobą ożywienie środowiska. Trzy lata później z inicjatywy Stanisława Borysowskiego powstaje Grupa Toruńska (m.in. Tymon Niesiołowski, Ryszard Krzywka, Józef i Zygmunt Kotlarczykowie, Barbara Narębska-Dębska, Mieczysław Wiśniewski) próbująca włączyć się w ogólnopolski nurt życia artystycznego. Prawdziwy ferment zaczyna się jednak w latach 60. Oczywiście to Uniwersytet tworzył zaplecze i bazę wyjściową dla powstałych w tym czasie wielu grup artystycznych, których większość członków studiowała na Wydziale Sztuk Pięknych. Rodzi się wówczas barwne środowisko będące niejako w kontrze do akademickich tendencji reprezentowanych przez kadrę uniwersytecką i środowisko Związkowe. Powstaje Studencki Twórczy Klub Filmowy Pętla (założony jeszcze w 1956), jeden z pierwszych studenckich klubów filmowych. W następnych latach powołano do istnienia liczne grupy fotograficzne: Oko (1961), Rytm (1962/1963), Formy (1967) oraz najważniejsza z nich, aktywna w latach 1961-1969, Grupa ZERO-61 (m.in. Czesław Kuchta, Michał Kokot, Antoni Mikołajczyk, Andrzej Różycki, Józef Robakowski, Jerzy Wardak). W 1966 roku powstaje interdyscyplinarna grupa Krąg, w której prezentowano twórczość różnych dziedzin sztuki: fotografii, filmu, malarstwa, rzeźby oraz poezji. Oprócz tych grup istniały w tym czasie inne studenckie stowarzyszenia i instytucje artystyczne, literackie, teatralne, muzyczne – także mające udział w kształtowaniu życia artystycznego Torunia.

Lata 70. przynoszą ciekawe zjawisko w postaci programu *Sztuki Społecznej* jaki próbowała realizować we wsi Lucim Grupa Działania. Pod koniec tej dekady pojawił się w Toruniu Jerzy Ludwiński, czołowy polski teoretyk i krytyk sztuki. Pomimo, że mieszkał tutaj do śmierci (2000 r.) wydaje się, że potencjał, jaki w sobie miał, w żadnym stopniu nie został wykorzystany przez środowisko.

Tę pobieżną historię budowy artystycznego obrazu Torunia, w sposób symboliczny zamyka Ludwiński, początek tej historii z kolei sprowokował swoim przyjazdem do Torunia Witkacy. Pomiędzy ich biografiami rozgrywa się narracja wystawy, której bohaterem jest przede wszystkim środowisko Związku Polskich Artystów Plastyków, jeden z elementów kulturalnej mapy Torunia. Ten kontekst „pomiędzy” budują w przestrzeni ekspozycyjnej pokoje, umieszczone w ramach wyznaczonych przez dwóch wizjonerów Witkacego i Ludwińskiego, którzy paradoksalnie byli tak blisko Torunia a jednocześnie tak daleko.

Rozpoczynając od tej historycznej perspektywy początku XX wieku, wystawa będzie rozciągać się jako przestrzenna i czasowa podróż przez wielość form artystycznego wyrazu, przez różnorodność języków i tematów podejmowanych w sztuce. Będzie można zapoznać się z nimi poprzez prace około 100 znakomitych polskich artystów związanych z Toruniem: byłych i obecnych członków ZPAP, wykładowców Wydziału Sztuk Pięknych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu czy osób, które przyczyniły się do rozwoju UMK, a także tych, którzy wnieśli znaczący wkład w życie intelektualne i kulturalne miasta.

PANORAMA MIEJSC

Artyści: Eugenia Algusiewicz, Krzysztof Cander, Tadeusz Cybulski, Koźma Czuryło, Stanisław Borysowski, Romuald Drzewiecki, Wojciech Aleksander Durek, Julian Fałat, Brunon Gęstwicki, Feliks Paweł Gęstwicki, Tadeusz Godziszewski, Grupa Działania, Bronisław Jamontt, Janusz Kaczmarek, Antoni Kamieński, Edward Karniej, Felicja Kossowska, Józef Kozłowski, Lech Kubiak, Jerzy Ludwiński, Rafał Malczewski, Ignacy Mazurek, Otylia Meyer, Stanisław Miller, Tymon Niesiołowski, Józef Pietrzyk, Leszek Pindelski, Filip Pręgowski, Bogdan Przybyliński, Kazimierz Sichulski, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Stefan Wojciechowski, Maria Zakrzewska, Lucjan Zamel, Ignacy Zelek, ZERO-61

Tytuł wystawy *622 upadki Bunga* (aluzja do powieści Witkacego) odnosi się do toposu artysty, którego twórczość – naznaczona nieustannie przeplatającymi się wzlotami i upadkami – przypomina sinusoidę. Wprowadzenie do koncepcji całej ekspozycji stanowi część historyczno-dokumentacyjną. Jej założeniem jest zaprezentowanie różnorodności praktyk i strategii, jakie znalazły odzwierciedlenie w działalności artystów związanych przez ostatni wiek ze środowiskiem toruńskim. W ciągu minionych stu lat miasto to było świadkiem dynamicznych przemian w świecie sztuki, które przebiegały dzięki impulsom płynącym od szeregu wybitnych osobowości. Wiele z nich związało się z Toruniem na dłużej (np. Niesiołowski), inne tylko przecięły go na szlaku swej twórczej wędrówki (np. Witkacy). Wprowadzenie do ekspozycji jest próbą rekonstrukcji pejzażu artystycznego Torunia, ukształtowanego za sprawą tych postaci. Dzięki prezentowanym tu panoramom lub widokom fragmentów zabudowy grodu Kopernika można zobaczyć miasto oczami artystów dawnych, a za pośrednictwem portretów lub autoportretów niemal bezpośrednio zetknąć się z osobami współtworzącymi niegdyś lokalną kulturę. Znalazły się tu jednak nie tylko dzieła plastyczne, ale także materiały o charakterze archiwalnym, pochodzące np. ze zbiorów Jerzego Ludwińskiego czy Grupy Działania „Lucim”. Różnorodność prezentowanych obiektów jest odzwierciedla mnogość tendencji znajdujących swe odbicie w sztuce Torunia, zapowiadając zarazem różnorodność wrażeń, które czekają w dalszej części wystawy.



Julian Fałat
Dom Bractwa Św. Jerzego
w Toruniu
akwarela, papier,
42,5 x 78,5 cm
Kolekcja Muzeum
Okręgowego w Toruniu
Fot. B. Swobodzińska

W KRĘGU WYOBRAŹNI

Artyści: Anna Bochenek, Dariusz Delik, Wiesław Dembski, Małgorzata Iwanowska-Ludwińska, Maria Krupska, Edgar Pill, Zbigniew Stec, Krystyna Szalewska-Gałądyńska, Marek Szary, Mieczysław Ziomek



Zbigniew Stec
Proza Iberoamerykańska, 2002,
olej na płótnie, 65 x 65 cm
Fot. dzięki uprzejmości ZPAP

W następnej kolejności prezentowane są kompozycje malarskie będące efektem działania swobodnej imaginacji. Niektóre z nich stosują realistyczny sposób obrazowania, jednak przy dokładniejszym oglądzie okazuje się, że motywy zaczerpnięte z rzeczywistości łączą się w konfiguracje „niemożliwe”. Obrazy te w wielu przypadkach stanowią realizację poetyki pokrewnej surrealizmowi – kreując złudzenie materialnej fizyczności przedmiotów, przekraczają jednak granice iluzji i kształtują światy zupełnie nowe, fantastyczne. Równoległe, w ramach tej samej przestrzeni wystawienniczej, eksponowane są również prace niemal abstrakcyjne, które ledwie sygnalizują konotacje z elementami realnymi. Dają widzowi tym samym możliwość budowania sieci swobodnych skojarzeń między przedstawionymi na płótnie motywami a przedmiotami czy zjawiskami, z jakimi konfrontuje się na co dzień. Klimat marzenia sennego, jaki ewokują kompozycje, zachęca do przekroczenia barier ograniczających własną wyobraźnię, skłaniając jednocześnie do podążania za fantasmagorycznymi wizjami artystów. Kluczowa w odniesieniu do tych prac jest rola fantazji, która – wyzwolona od praw logiki i racjonalizmu – otwiera pole do rozwijania swych subiektywnych impresji.

WEWNĘTRZNA TOŻSAMOŚĆ

Artyści: Monika Bielińska, Jerzy Brzuszkiewicz, Danuta Ciechanowska, Joanna Dąbkiewicz-Luścińska, Piotr Klugowski, Elżbieta Kopacz, Bogdan Kraśniewski, Iwona Liegmann, Edward Saliński, Ewaryst Zamel, Lucjan Zamel, Marek Żuławski

Kryterium nadrzędnym dla kolejnej grupy prac jest ekspresja rozpatrywana w powiązaniu z kategorią tożsamości definiowanej w rozmaitych kontekstach: społecznym, politycznym czy płciowym. W kompozycjach tych znajduje swe odbicie koncepcja sztuki zaangażowanej, roz-

mianej jako sposób wyrażenia własnych przekonań, opinii czy refleksji. Nie chodzi tu jednak o ekspresję uczuć twórców związaną z problemami o charakterze jednostkowym, lecz wypowiedź będącą komentarzem do szeroko pojętej rzeczywistości i dylematów o wymiarze ponadindywidualnym. Kompozycje te, jako że odnoszą się do kwestii pozaartystycznych, powinny być rozpatrywane w szerszym kontekście. Ich czysto wizualny wymiar jest jedynie pretekstem dla głębszej refleksji, odnoszącej się np. do egzystencji człowieka i jego kondycji. Zaprezentowane w tej części ekspozycji prace są głosem artystów zabranym w publicznej debacie i próbą ustosunkowania się do kwestii zajmujących istotne miejsce w hierarchii społecznego dyskursu. Ich zadaniem jest kształtowanie otaczającej rzeczywistości poprzez wpływanie na świadomość widza, który w zetknięciu z dziełem sztuki ma szansę skonfrontować własny punkt widzenia z punktem widzenia twórcy. Zestawione ze sobą dzieła pochodzące z różnych okresów historycznych przekonują o istnieniu pewnej ciągłości problemów podejmowanych w ramach tradycji historyczno-artystycznej. Z perspektywy czasu prace powstałe kilkadziesiąt lat temu nie tracą na znaczeniu, wręcz przeciwnie – ich semantyka ulega wzbogaceniu, bo zostaje poszerzona o kontekst współczesności.



Marek Żuławski
Kain i Abel II (fragment), 1967
olej na płycie
piłśniowej,
127 x 152 cm
Kolekcja Muzeum
Okręgowego w Toruniu
Fot. A. Skowroński

FORMY PAMIĘCI

Artyści: Stanisław Borysowski, Jerzy Brzuszkiewicz, Piotr Firlej, Ireneusz Kopacz, Zygmunt Kotlarczyk, Jan Pęgowski, Lech Wolski

Prace pokazywane jako „formy pamięci” są wyrazem dążenia artystów do oddania w wizualnej formie niemożliwego do uchwycenia procesu upływu czasu. Efektem poszukiwań prowadzonych przez tych twórców jest gromadzenie i kolekcjonowanie różnego typu przedmiotów, które zostają później wtórnie użyte w kolażach czy asamblażach. Znaleźiska te stają się pamiątkami mijającej chwili, dając możliwość zatrzymania ulotnych momentów życia i zachowania namiastki tego, co stało się już przeszłością. Tworzywa „nieartystyczne”,



Lech Wolski
Lot po szafirowym niebie - o obrotach ciał..., 2003
 olej na płótnie, 140 x 150 cm
 Fot. dzięki uprzejmości artysty

w oparciu o które tworzone są kompozycje – materiały bezużyteczne z praktycznego punktu widzenia, obiekty gotowe, formy wzięte z codzienności lub występujące w naturze – utrwalone zostały ze względu na swą wartość sentymentalną. Będąc odpryskami dawnych doświadczeń, uświadamiają niestałość ludzkich przeżyć i uczuć. Spreparowane i użyte przez artystę w różnych wariantach zestawień „materializują” czas, ponieważ stają się formami zapisków, notatek czynionych z codzienności, są śladami pamięci i nośnikami utrwalającymi ulotną chwilę. Oddziałując swoimi wartościami formalnymi, pozornie nieuporządkowaną, chaotyczną strukturą zebranych elementów, uświadamiają, jak bardzo fragmentaryczne okazują się być nasze wspomnienia.

MIĘDZY PŁASZCZYZNĄ A PRZESTRZENIĄ

Artyści: Anna Kola, Krzysztof Mazur, Paweł Nowak, Tomasz Pietrzyk, Andrzej Prokopiuk, Izabella Retkowska, Adolf Ryszka, Katarzyna Tretyn-Zečević, Mieczysław Wiśniewski

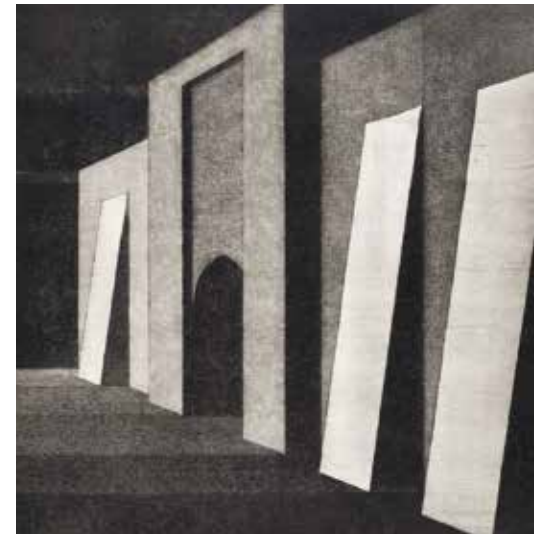


Mieczysław Wiśniewski
Układ LV-49, 1990
 drewno, akryl, płótno, 106 x 101 cm
 Kolekcja CSW Znaki Czasu w Toruniu

Następna grupa prac jest refleksem analiz formalnych prowadzonych przez artystów zarówno na płaszczyźnie, jak i w przestrzeni. Kompozycje te, posługujące się językiem abstrakcji, operują formami oszczędnymi, minimalistycznymi, najczęściej geometrycznymi. Mimo swego ascetycznego charakteru proponują one jednak treści, które odnoszą się do czegoś więcej niż to, na co bezpośrednio napotyka oko widza. Narzucająca się fizyczna materialność tych realizacji nie jest punktem, na którym powinna skupiać się ich percepcja. Pod powłoką prostych kształtów kryją się bowiem odniesienia do szeregu zagadnień o charakterze pozaartystycznym. Potencjalne możliwości znaczeniowe, związane z kreowaniem sensów metafizycznych, pozostają jednak zawsze w ścisłym związku ze strukturą kompozycyjną prac, wprost z niej wynikającą. Artyści w poszczególnych realizacjach badają pojęcia abstrakcyjne, wartości nienamacalne i absolutne. Eksplorują zagadnienia czasu i przestrzeni, podejmują próbę zbadania porządku świata, poszukują zasad rządzących naturą fenomenów, których istota pozostaje niezbadana.

FORMY ODBITE

Artyści: Jan Baczyński, Stanisław Bałdyga, Jerzy Czapiewski, Sławomir Grabowy, Wiesław Haładaj, Marta Ipczyńska-Budziak, Wojciech Kapelański, Ryszard Krzywka, Stanisław Lackowski, Barbara Narębska-Dębska, Mirosław Pawłowski, Mirosław Piotrowski, Bogumiła Pręgoswska, Bogdan Przybyliński, Józef Słobosz, Maria Wąsowska, Marek Zajko



Barbara Narębska-Dębska
Mury, 1973
 akwatinta, 32,5 x 33 cm
 Kolekcja Muzeum Okręgowego w Toruniu
 Fot. K. Deczyński

„Grafika toruńska” to określenie odzwierciedlające nie tylko pewien podział w ramach geografii historyczno-artystycznej – sygnalizuje ono również pewną wartość estetyczną. Prace zebrane w kolejnej części ekspozycji mają za zadanie przypomnieć bogatą i wielowątkową twórczość artystów skoncentrowanych wokół tego środowiska, stwarzając jednocześnie możliwość prześledzenia długiej tradycji owej „szkoły graficznej” na tle lokalnej panoramy artystycznej. Ekspozowane są tu nie tylko prace powstałe w różnych technikach graficznych, ale również dzieła wykonane w pokrewnym medium rysunkowym – pokrewnym, bo operującym podobnymi narzędziami kreacji: kreską i płaszczyzną. Poszczególne realizacje dają

okazję do zapoznania się z indywidualnościami artystycznymi, których styl wypracowany został w procesie nieustannych zmagania ze specyfiką medium i prób oddania za jego pomocą obrazu rzeczywistości widzianej oczami artysty. Grafika, podobnie jak i rysunek, odcina się od swej pierwotnej funkcji, jaką było odwzorowywanie świata wprost, takim, jaki jest. Zaprezentowane prace podkreślają autonomię, samodzielność mediów „reprodukcyjnych” w procesie twórczej kreacji. Nie są one bezpośrednią kalką rzeczywistości, ale jej odbiciem przefiltrowanym przez indywidualność artystów i subiektywizm ich spojrzenia. W konsekwencji odbitka graficzna czy rysunkowy szkic okazują się być nośnikami różnorodnych sposobów widzenia świata.

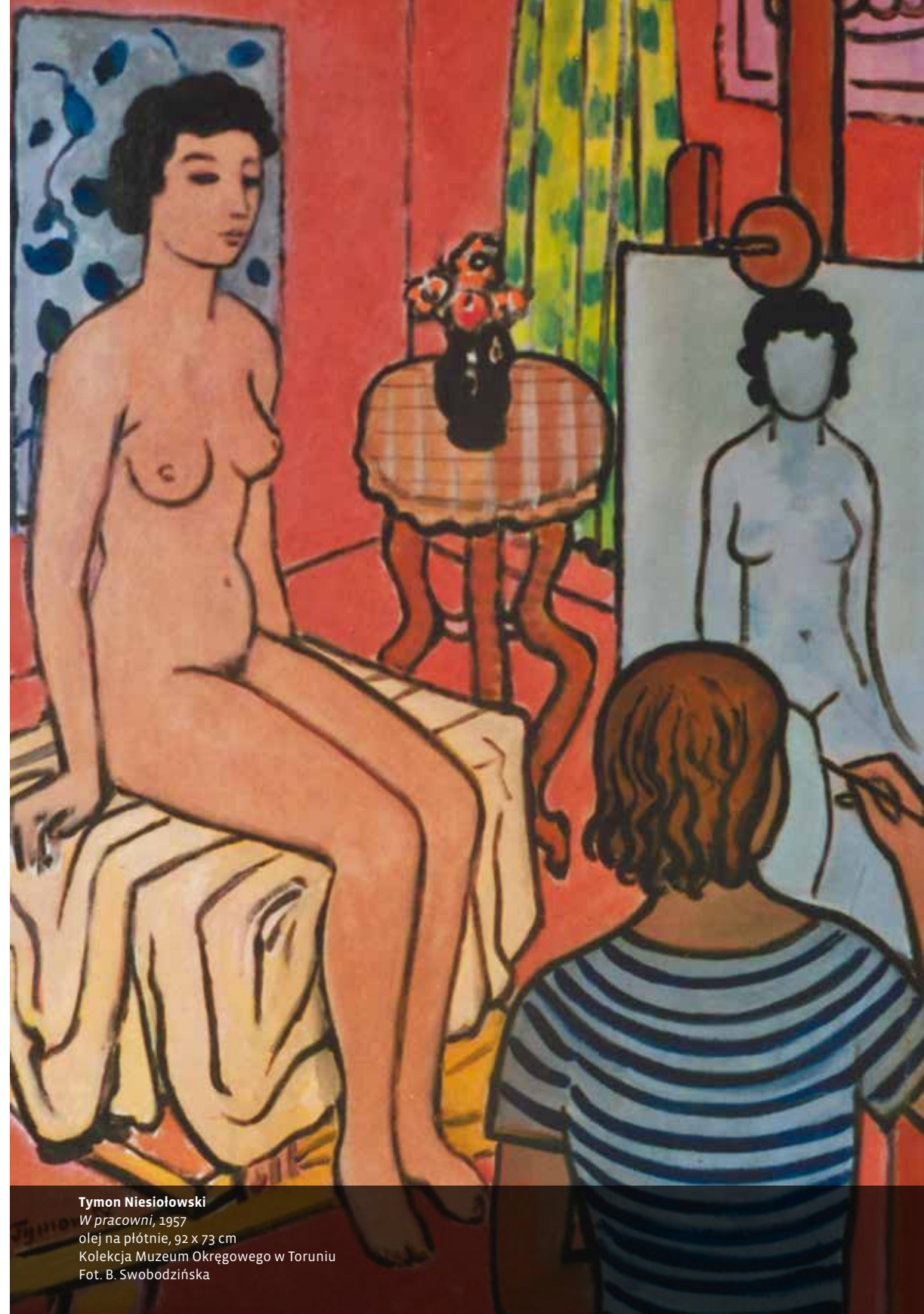
SZTUKA I ŻYCIE

Artyści: Czesława Guzc, Jerzy Kędziński, Bronisław Kierzkowski, Roman Rok, Wiesław Smużny, Marian Stępak

„Sztuka i życie” to hasło odnoszące się do idei twórczości, która z jednej strony funkcjonuje jako pomost pomiędzy człowiekiem a jego otoczeniem, z drugiej – rozumiana jest jako działalność artystyczna wprost utożsamiona z życiem. W pokazanych pracach swój wyraz zyskała fascynacja artystów codziennością i ich zachwyt nad aspektami rzeczywistości, którym z reguły nie poświęca się zbyt wiele uwagi. W oczach tych twórców szara egzystencja staje się świętem, zmienia swoją rangę, stając się tworzywem sztuki. Sztuka natomiast wtapia się w pejzaż życia. W ramach tej części wystawy pojawiają się realizacje o charakterze akcyjnym, „działające się” w bezpośredniej interakcji z widzem oraz interweniujące w przestrzeń otoczenia. Wkraczają one „w życie”, materią działań czyniąc przedmioty codziennego użytku, które wykorzystane do celów artystycznych zmieniają swój status i wprowadzone zostają w nowy kontekst – kontekst świata sztuki. Prace, których nie można rozpatrywać w oderwaniu od rzeczywistości, w jakiej funkcjonują, wieńczą tok narracji całej ekspozycji, uświadamiając jednocześnie, że człowiek również funkcjonuje w określonej przestrzeni, która wpływa na niego, choć w sposób często nieuświadomiony.



Marian Stępak
Skarpetki II, 2004
technika własna, drewno, metal, 52 x 34 cm
Kolekcja CSW Znaki Czasu w Toruniu



Tymon Niesiołowski
W pracowni, 1957
olej na płótnie, 92 x 73 cm
Kolekcja Muzeum Okręgowego w Toruniu
Fot. B. Swobodzińska

Artyści: Eugenia Algusiewicz, Jan Baczyński, Marek Basiul, Stanisław Bałdyga, Monika Bielińska, Anna Bochenek, Stanisław Borysowski, Jerzy Bruskiewicz, Krzysztof Cander, Danuta Ciechanowska, Tadeusz Cybulski, Jerzy Czapiewski, Koźma Czuryło, Joanna Dąbkiewicz-Luścińska, Dariusz Delik, Wiesław Dembski, Romuald Drzewiecki, Wojciech Aleksander Durek, Julian Fałat, Piotr Firlej, Brunon Gęstwicki, Feliks Paweł Gęstwicki, Tadeusz Godziszewski, Sławomir Grabowy, Grupa Działania (Lucim), GRUPA ZERO 61, Czesława Kazimiera Gucz, Wiesław Haładaj, Marta Ipczyńska-Budziak, Małgorzata Iwanowska-Ludwińska, Bronisław Jamontt, Janusz Kaczmarek, Antoni Kamiński, Wojciech Kapelański, Edward Karniej, Jerzy Kędzierski, Bronisław Kierzkowski, Piotr Klugowski, Anna Kola, Elżbieta Kopacz, Ireneusz Kopacz, Felicja Kossowska, Zygmunt Kotlarczyk, Józef Kozłowski, Bogdan Kraśniewski, Maria Krupska, Ryszard Krzywka, Lech Kubiak, Waclaw Kuczma, Stanisław Lackowski, Iwona Liegman, Jerzy Ludwiński, Rafał Malczewski, Krzysztof Mazur, Ignacy Mazurek, Otylia Meyer, Stanisław Miller, Tymon Niesiołowski, Barbara Narębska- Dębska, Paweł Nowak, Mirosław Pawłowski, Józef Pietrzyk, Tomasz Pietrzyk, Edgar Jerzy Pill, Leszek Pindelski, Mirosław Piotrowski, Bogumiła Pręgowska, Filip Pręgowski, Jan Pręgowski, Andrzej Prokopiuk, Bogdan Przybyliński, Izabella Retkowska, Roman Rok, Adolf Ryszka, Edward Saliński, Kazimierz Sichulski, Józef Słobosz, Wiesław Smużny, Zbigniew Stec, Marian Stępek, Krystyna Szalewska-Gałyńska, Marek Szary, Katarzyna Tretyn-Zečević, Maria Wąsowska, Mieczysław Wiśniewski, Stanisław Ignacy Witkiewicz, Stefan Wojciechowski, Lech Wolski, Maria Zakrzewska, Marek Zajko, Lucjan Zamel, Ewaryst Zamel, Ignacy Zelek, Mieczysław Ziomek, Marek Żuławski

Publikacja
Centrum Sztuki Współczesnej *Znaki Czasu*
Wały gen. Sikorskiego 13
87-100 Toruń
www.csw.torun.pl

Towarzysząca wystawie
622 Upadki Bunga
Wystawa z okazji 100-lecia Związku Polskich Artystów Plastyków

Zespół kuratorski CSW *Znaki Czasu*
Koordynacja wystawy: Daria Pysiak
Produkcja wystawy: Wojciech Ruminski

Tekst: Natalia Cieślak, Piotr Lisowski
Skład: Marcin Treichel
Korekta: Paweł Falkowski, Katarzyna Radomska

© Autorzy
© 2011 Centrum Sztuki Współczesnej *Znaki Czasu*
All rights reserved

ISBN: 978-83-62881-17-8



GŁÓWNY ORGANIZATOR
Urząd Miasta Torunia

WSPÓŁORGANIZATOR
WYSTAWY

PARTNER
INSTYTUCJONALNY



Okręg Toruński



PATRONAT HONOROWY



PREZYST MIASTA TORUNIA



Marszałek Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Rektor Uniwersytetu Mikołaja Kopernika

PARTNERZY



KLER

HOTEL BULWAR

PARTNERZY MEDIALNI

